

# Sława Przybylska, Kuglarze

Zadzwończyły na drodze bębenki.  
Jadą wozy i wiozą piosenki,  
Jadą wozy do wiosny przez marzec,  
A na wozach zziębnięci kuglarze.

Każdy kuglarz ma krzywy nos,  
Każdy kuglarz śmieje się w głos.  
I kosałki- opałki w lecie  
I koziółki fika za grosz.

Prowadzi wóz Hortensja,  
ta czarna, dama pik,  
A która na puszczalce  
cieniutko gra jak nikt.

A za nią murzyn Bimbo  
I linoskoczka Lia,  
Różowa, jak poziomka  
I lekka tak jak mgła.

Jest tu i klaun Antonio,  
Co łzawe oczy ma.  
I bure trzy niedźwiadki.  
Piosenki wiozę ja.

Prowadzi wóz Hortensja,  
ta czarna, dama pik,  
A która na puszczalce  
cieniutko gra jak nikt.

Jadą, jadą, od wioski do wioski,  
Śmiech rozdają słoneczny, beztroski,  
Ale pewno wy o tym nie wiecie,  
że kuglarzom jest smutno na świecie.

Nikt im nie chce zanucić w głos,  
Błysnąć sztuczką kuglarską w nos.  
Bzdur przepysznych nikt im nie plecie,  
Żeby śmiali, śmiali się w głos.

Prowadzi wóz Hortensja,  
ta czarna, dama pik,  
A która na puszczalce  
cieniutko gra jak nikt.

A za nią murzyn Bimbo  
I linoskoczka Lia,  
Różowa, jak poziomka  
I lekka tak jak mgła.

Jest tu i klaun Antonio,  
Co łzawe oczy ma.  
I bure trzy niedźwiadki.  
Piosenki wiozę ja.

Prowadzi wóz Hortensja,  
ta czarna, dama pik,  
A która na puszczalce  
cieniutko gra jak nikt.

Cieniutko gra jak nikt...